Nr. 74. | Kraków, Poniedziałek 16 Marca 1891. | Rocznik III.

Przedpłata wynosi:

w Krakowie:
miesięcznie **1** zł., kwartalnie **3** zł., półrocznie **6** zł., rocznie **12** zł.
Za odnoszenie do domu dolicza się **15** cnt. miesięcznie.

Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie **1** zł. **35** cnt., kwartalnie **4** zł., półrocznie **8** zł., rocznie **16** zł.

Numer pojedyńczy **6** cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie, a więc i w niedzielę, o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce za pierwszy raz **10** centów, za następne po **5** centów. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po **2** cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po **5** cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń **25** cnt. „Nadesłane“ **20** cnt. od wiersza.

Adres dla telegramów:
„KURJER“ — KRAKÓW.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Z KRAJU

Galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Dnia 19 marca b. r. i w następnych odbędzie się we Lwowie XXVIII zwyczajne ogólne zgromadzenie delegatów gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Ze sprawozdania, które dyrekcja Towarzystwa kredytowego ziemskiego przedłoży walnemu zgromadzeniu, dowiadujemy się, że rok 1890 zaznaczył się w historji tej instytucji finansowej nader wielkiem pomnożeniem czynności. Przyczyniła się do tego głównie ogólna konwersja 5% listów Towarzystwa, tudzież sprawy propinacyjne.

Obrót kasowy gotówką dosięgnął sumy 170,980.593 zł., a wyższym był w porównaniu z r. 1889 o przeszło 93 miljonów, obrót kasowy w efektach wynosił 239,149.185 zł. i przewyższył sumę obrotu z r. 1889 o 125 miljonów.

Stan pożyczek hipotecznych wynosił z końcem r. 1890 sumę 74,795.067 zł. 97 cnt., w porównaniu z r. 1889 obniżył się o 571.170 zł. 19 cnt. Dyrekcja podnosi, że widocznem tu jest oddziaływanie wykupna prawa propinacji, gdyż wskutek znacznych kapitałów, jakie z tego źródła wpłynęły, mniejszą była potrzeba hipotecznego kredytu.

Z końcem r. 1890 było w obiegu listów zastawnych w ogólnej sumie 74,720.200 zł. W roku 1890 wydano pożyczek w listach na sumę 4,647.300 zł. Obszar i wartość hipotek, na których pożyczki Towarzystwa są zabezpieczone, wynosi razem 2,230.389 morgów, wartości 166,251.053 zł., a wraz z domami wartości 191,180.145 zł.

Najważniejszem zadaniem dyrekcji w ubiegłym roku było przeprowadzenie ogólnej konwersji 5% listów zastawnych. Konwersja ta została przeprowadzoną na podstawie zmiany statutów, którą walne zgromadzenie w r. z. uchwaliło. Jak wiadomo, Towarzystwo kredytowe ziemskie zawarło z Bankiem dla krajów koronnych układ, o przeprowadzenie ogólnej konwersji w wysokości przeszło 26 miljonów. Według tego układu zobowiązało się Towarzystwo kredytowe sprzedawać Bankowi po stałym kursie, unormowanym w tymże układzie, a mianowicie: 4 i pół procent. listy po kursie 96·25 zł. za 100, 4% 41-letnie po kursie 91·75 zł.; 56-letnie po kursie 90·75 zł. Oprócz tego zobowiązał się Bank zapłacić dyrekcji wartość całego kuponu od 1 lipca 1890 bieżącego, a dnia 31 grudnia 1890 płatnego, w kwocie 2 zł. 25 ct.

Postępowanie sądowe, co do przekazania kapitałów propinacyjnych, było w roku 1890 w pełnym tokn. Co do wszystkich majątków, obciążonych pożyczkami Towarzystwa, dyrekcja brała udział w tych czynnościach sądowych, bądź to wydając właścicielom deklaracje, uwalniające kapitał propinacyjny od odpowiedzialności za bezpieczeństwo pożyczki, bądź też żądając sądowego przekazania tego kapitału na rzecz Towarzystwa, w części lub w całości, ilekroć tego interes Towarzystwa wymagał. Według szczegółowego wykazu, wpłynęło z wynagrodzenia za wykupno prawa propinacji do kasy Towarzystwa w ubiegłym roku: na umorzenie zaległości ratalnych 565 373 zł. 97 ct., na spłatę kapitału pożyczkowego 226.984 zł. 41½ cnt. Jest jeszcze w toku postępowanie sądowe, względem przekazania na rzecz Towarzystwa kapitałów propinacyjnych z 46 hipotek.

Ściąganie zaległości ratalnych było w roku ubiegłym wielce ułatwione przez wdrożone postępowanie sądowe, celem przekazania kapitałów propinacyjnych. *(D. n.).*

KURJER LWOWSKI.

* Sekcja druga Rady miejskiej na osobnem posiedzeniu 13 b. m. odbytem, uchwaliła jednogłośnie konsens na budowę tramwaju parowego we Lwowie. Jak wiadomo, uzyskał tramwaj parowy koncesję rządową 10 grudnia 1888 i ma tworzyć kilka linij o łącznej długości 22·5 kilometra. — Zadaniem tej „miejskiej kolei parowej“ będzie saprowjantowanie łatwiejsze miasta, ruch osobowy (głównie do dworców i na letnie wycieczki), jak również transport płodów surowych i dostaw wojskowych. Linje tej kolei będą o torze normalnym, największe wzniesienia wynosić będą pięć centymetrów na metr, zresztą budowa toru będzie podobną do linji kolei bełzeckiej. Odczytano w sekcji drugiej projekt obszernego kontraktu, w którym miasto zastrzegło liczne punkta dla bezpieczeństwa komunikacji. — Linje mają być od chwili zawarcia kontraktu gotowe w ciągu jednego roku. Towarzystwo składa kaucję 25.000 zł.

Teatr.

„TEŚĆ“, komedja w trzech aktach, Ryszarda Ruszkowskiego i Adolfa Abrahamowicza.

Spółka literacka tych dwóch autorów, datuje się od 1884 r., gdy po raz pierwszy wystawili we Lwowie lekką farsę: „Nihiliści“. Jakkolwiek w utworze widać było pewne niedostatki, a szczególniej brak pogłębienia i dokładnego obrobienia pojedynczych typów, lecz humor czysto rodzimy, akcja tryskająca życiem i postacie nacechowane pewną prawdą, zapewniły farsie powodzenie. Jednakże, dopiero od pojawienia się komedji: „Mąż z grzeczności“, zajęli wybitniejsze miejsce wśród naszych komedjopisarzy i poważniejsza krytyka zaczęła się z nimi serjo liczyć.

Rozpatrzywszy się we wszystkich pracach tej spółki, nabieramy przekonania, że treści w nich bardzo mało, tendencji żadnej, lecz to, co przedstawiają, zaprawione jest taką dozą wesołości i komizmu, iż pomimo woli, śmiać się ciągle musimy, a ręce składają się chętnie do oklasków. Antorowie nie chcą moralizować świata, nie pozują na Katonów, nie walczą w obronie upadłych kobiet za pomocą sofizmatów, ale biorą pierwszy lepszy temat, dzielą go na akty i sceny, wprowadzają kilkanaście zabawnych osób, każą im mówić i działać, jak zwykli ludzie, a po paru miesiącach, komedja jest gotową i kolejno zaczyna odbywać podróż po wszystkich polskich teatrach.

„Teść“ odegrany w sobotę na benefis współautora, p. Ryszarda Ruszkowskiego, ma dość analogji z komedją Wiktoryna Sardou: „Teściowa“. O ile jednak nam wiadomo, to szkic pisany był przed trzema laty i tutaj można zastosować znany aforyzm francuzki, że *„les beaux és rits se rencontrent“*. Podobny wypadek mieliśmy już raz w literaturze francuzkiej, gdy Barrière wystawił komedję: „Les deux chemins“ (Dwie drogi). Temat, a nawet przeprowadzenie całej intrygi, tak są zbliżone do „Ślubów panieńskich“ Fredry, że łatwo można było posądzić autora o plagjat. Tymczasem Barrière jednego słowa nie umiał po polsku i nigdy się nie stykał z naszymi rodakami. Pomysł powstał w jego głowie i uważał takowy za zupełnie oryginalny, ale ludzie posiadają wszędzie jednakowe charaktery i usposobienia, to też i tezy analogiczne mają wszelką rację bytu.

Wracając się do „Teścia“, to wyrządzilibyśmy krzywdę autorom, gdybyśmy ich pracę chcieli zaliczyć do rodzaju komedji. Jest on tylko farsą lepszego gatunku, w której nawet nie spotykamy się z nieprawdopodobieństwami, bo wszystkie typy i cała akcja są zaczerpnięte z życia codziennego. Rzecz dzieje się w jednem z miast prowincjonalnych i głównym bohaterem jest Baltazar Wędczyński, właściciel sześciu kamienic. Ten przez lat kilkadziesiąt zbierał i oszczędzał pieniądze, a gdy doszedł lat pięćdziesięciu, chciał używać i odegrać pewną rolę na widowni politycznej. Niestety! brak wykształcenia i wiek stanęły mu na przeszkodzie, a po popełnieniu licznych głupstw, sam sobie wypowiada: „zapóźno kwiatku, zapóźno!“ i wraca do swego dawnego, cichego życia. Na tem tle odbywa się przebieg sztuki i przyznać trzeba, że od pierwszej do ostatniej sceny bardzo konsekwentnie poprowadzony. Przedewszystkiem przyjrzyjmy się galerji typów. Sam teść, ów Baltazar Wędczyński, najczystszej krwi mieszczanin spanoszony. Ufny w bogactwo, sądzi, że przy pomocy złota wszystko może przeprowadzić. Rozrzuca pieniędzmi, poi, zaprasza gości, ci się z niego wyśmiewają, on wszystko przyjmuje za dobrą monetę. Chce wreszcie zostać burmistrzem i żenić się z młodą i elegancką wdową. Ta daje mu odkosza, a gdy go jeszcze minął wybór burmistrza, którym zostaje jego zięć, adwokat, opamiętał się i sam przyznał, że natura i rozum poskąpiły mu swoich darów i trudno bez nich wybić się na powierzchnię. Jest on zupełnie naturalnym i nieraz spotykaliśmy podobnych do niego. Córka Wanda, to dziewczę uczciwe, takie, jakie wychowują nasze matki. Charakter prawy, kocha serdecznie i z pewnością będzie idealną żoną. Zygmunt, adwokat, zalicza się do tej plejady młodych ludzi, dla których chęć użycia jest wszystkiem. Posiada wiele inteligencji i chociaż hulał, ale nadchodzi chwila zastanowienia. Stwarza sobie ognisko rodzinne, zostaje dygnitarzem autonomicznym i kończy swoją karjerę. Jestto przedstawiciel dzisiejszego nowego pokolenia. Agnieszka, Felicja, Tekla, trzy ciotki Wandy, są wcale udatnemi typami, jakkolwiek nie nowemi. Redaktor Rajtuziewicz świetnie narysowany. Krzykacz najczystszej wody, służy krajowi jak może i chociaż nie przebiera w środkach, zdaje mu się, że spełnia zacnie swój obowiązek. Podany jest sympatycznie i jakkolwiek nie zgadzamy się z nim pod wielu względami, ale to człowiek dobry i tylko śmiać się możemy, gdy wygraża swoją pałką. Antorom udał się także epizodyczny typ porucznika. Józef, będący pod pantoflem swej żony, Fredzio, łobuz i hipokryta, kończą ten szereg zabawnych figur.— Z trzeciorzędnych postaci, paroma rysami dobrze jest naszkicowany naczelnik.

Akcja sama jest poprostu przeładowaną ciągłym ruchem i wesołemi sytuacjami. Na scenie wre bez przestanku, tak, że widz nie ma czasu odpocząć, bo wszystko pędzi w tempie szalonem. Trochę więcej spokoju, wcaleby sztuce nie zaszkodziło. Przytem można nieco skrócić ostatnie dwa akty, a farsa jeszcze więcej zyska.

Co do gry, to śmiało możemy powiedzieć, iż wszyscy wybornie oddali swoje role. Podobne utwory, tylko wtenczas mogą mieć zapewnione stałe powodzenie, jeżeli na scenie jest *ensemble* jednolity. Sobotnie przedstawienie dowiodło, że teatr krakowski posiada dobrą reżyserję i dobrych artystów. Nikogo nie wyróżniamy, bo wszyscy spełnili swój obowiązek i tylko wyrażamy życzenie, aby się to częściej przytrafiało. Główniejsze role, spoczywały w rękach panów: Ruszkowskiego, Sobiesława, Stępowskiego, Solskiego i pań: Kałużyńskiej, Wojnowskiej, Siennickiej i Wolskiej.

Teatr był przepełniony. Współautora i artystów, gorąco oklaskiwano i wywoływano.

Ignacy Kliszewski.

Kronika miejscowa

Kalendarz. Dziś: śś. Cyrjaka i Tacjusza; jutro: św. Gertrudy panny.

Rocznice. Dnia 16 marca 1331 roku król Jan czeski ustępuje prawa do ziemi dobrzyńskiej Krzyżakom.

W konfederacji Barskiej słynął w rzędzie najdzielniejszych partyzantów: Józef Sawa Caliński, syn pułkownika kozackiego, Rusin z rodu. I tradycja i poezja i pamiętniki, otaczają go niemal tą samą aureolą, co Kazimierza Pułaskiego. Rzutki w obrotach, śmiały do zuchwałości przebiegły, mimo rycerskiej szlachetności, dzielnie się trzymał i wysoko niósł sztandar konfederacji. Pobiwszy pod Drobinem Moskali, zgromadził silniejsze hufce konfederatów i ruszył na Warszawę. Zaskoczony przez pięć razy silniejsze wojsko moskiewskie, cofnął się z drogi i w szybkim pochodzie okrążył Moskali, przez nich niespostrzeżony, rzucił się na tyły ich armji i rozbiwszy tylną straż, odebrał jej 50 tysięcy dukatów, wiezionych do Warszawy. Tyle nadokuczał Moskalom, że aż ów głośny później Suwarow sam na niego wyruszył. Dnia 16 marca 1771 roku, spotkali się pod Kraśnikiem. Sawa małemi siłami bronił się dzielnie, walczył do późnej nocy, nie ustępując z pola walki, aż w nocy dopiero rozdzieliwszy oddział na kilka części, ustąpił. Gdy Snwarow podzieliwszy jazdę, wysłał ją w ślad za oddziałami Sawy, już Sawa miał znowu cały swój oddział połączony i teraz na rozdrobnione wojsko moskiewskie rzucał się całemi siłami po kolei. Wyciąwszy między innemi w pień oddział Moskali pod dowództwem Rittera, powrócił do ziemi dobrzyńskiej.

Ostatni z szeregu odczytów „O Konstytucji trzeciego maja“, wygłaszanych przez prof. Miklaszewskiego, odbył się w dniu wczorajszym w sali gimnazjum św. Anny, wobec nader licznie zebranej publiczności. Jak w poprzednich odczytach, tak i w tym, szanowny profesor charakteryzował w dalszym ciągu doniosłość faktu, którym naród polski słusznie szczycić się może i jakiego nie ma równego sobie w dziejach cywilizowanego świata. To, co w innych krajach dokonywało się za pomocą gwałtu i zbrodni, u nas dokonało się na drodze ustawodawczej, bez rozlewu krwi. Jasny i przystępny styl wykładu, jako też ciepłe słowa, zjednały szan. prelegentowi huczne a bardzo zasłużone oklaski.

Uczta. Członkowie Akademji umiejętności zgromadzili się wczoraj w hotelu pod Różą, dla uczczenia JE. dra Majera. Podczas obiadu wznoszono liczne toasty. Wśród miłej pogawędki bawiono się do godziny 10 wieczorem.

Na wczorajszem posiedzeniu Towarzystwa sztuk pięknych postanowiono wysłać do Berlina już zadeklarowanych około sto obrazów, które pod koniec bieżącego tygodnia jeszcze wyekspedjowane zostaną.

Z „Sokoła“. Nadzwyczajne zgromadzenie krakowskiego Towarzystwa „Sokół“ odbyło się w dniu wczorajszym. Głównym celem zebrania było upoważnienie zarządu przez członków do zaciągnięcia pożyczki 25.000 zł. z Banku krajowego na 4½%, w celu spłacenia pożyczki w Kasie oszczędności w sumie 20.000 zł. Reszta kapitału ma być użytą na cele Towarzystwa. Zgromadzenie przyjęło ten projekt jednogłośnie.

Bezpośrednio po tem odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie „Sokoła“ z programem: a) sprawozdanie wydziału, b) wnioski członków, c) wybór nowego wydziału. Po udzieleniu ustępującemu wydziałowi absolutorjum, przyjęto wniosek prof. Ballwitza, co do prenumerowania przewodnika gimnastycznego *Sokół*. Wniosek p. Kordeckiego, tyczący się mundurowania członków, przekazano wydziałowi.

Budżet „Sokoła“ za rok ubiegły przedstawia się, jak następuje: Przychód z wkładek od członków, dochód z zabaw 5319.77 zł. Rozchód dosięgnął tejże samej cyfry, a wydano cały fundusz obrotowy na płace nauczycieli i służby, utrzymanie budynków i przyrządów. Na fundusz budowy domu przeznaczono 591.52 zł. Stan majątkowy Towarzystwa przedstawia się zupełnie zadawalniająco a spodziewany niedobór 5718·98 zł. nie jest zastraszającym, gdyż należność gazowni w sumie 3112 41 może być rozłożoną na raty, a resztę stanowią należytości jeszcze niepłatne, albo też do dalszej prolongaty możliwe. Towarzystwo liczy obecnie około 800 członków.

Z Wystawy Sztuk Pięknych. Przy wczorajszem losowaniu dzieł sztuki w Towarzystwie Sztuk pięknych w Sukiennicach wygrali pp.: na nr. 267 Birtus „Niedzielę“ Jasińskiego, 288 Hr. Jundziłł „Przy żarnach“ Gadomskiego, 378 Tokarzewski „Głowa“ płaskorzeźba Kozakiewicza, 392 Stamirowski „Wykradzione dziecię“ Kozakiewicza, 499 Bielański „Dola sieroca“ Dulębianki, 532 ks. Pietrowski kanonik „Adam Mickiewicz“ Rulikowskiego, 726 hr. Dzieduszycki Feliks „Smolka“ staloryt, 732 Gregorowicz „Wilcze oczy“ Jasińskiego, 774 Czarnowski „U przewozu“ Rybkowskiego, 776 Kasprzyk „W kaplicy“ Ekelharda, 873 ks Klepke „Jezioro“ Zadrazila, 923 Kurkowski „Księżyc“ Steinberga, 1014 Mann „Medaljon Mickiewicza“ Lewandowskiego, 1048 Piotrowski „Jan pociesza Matkę“ światłodruk, 1461 ks. Kudła rysunek Benedyktowicza, 1523 Eberhardt „U poidła“ Wielogłowskiego, 1609 ks. Kryn „Obrona Częstochowy“ Eljasza.

1623 Daszkiewicz „Album Krakowa“, 1818 Neumann „Na łące“, Ryszkiewicza, 1881 Moszczeński Miedzioryt Murilla, 1895 Zychliński, Światłodruk Zikla, 1962 Dr. Tomaszewski „Wróżka“ Papieskiego; 1987 Ks. Kukliński „Wypoczynek“ Ryszkiewicza, 2103 Abramowicz Leon „Studyum“ Radziejowskiego; 2240 Ks. Czartoryska (w Poznańskiem) „O zmroku“ Kędzierskiego, 2318 Siemieńska „Skrypty“ Bryniarskiego, 2429 Szybalska „Szczawnica“ Sozańskiego, 2551 Geizler „Piesek“ Leinera, 2572 Kalinowski „Kościół Katarzyny“ Tondosa, 2581 Okoń „Mickiewicz“ medalion Lewandowskiego, 2666 Niedźwiecki „Smolka“ portret Tarlikowskiego, 2731 Przestrzelski „Popiersie kobiety“ Zawiejskiego, 2861 Andrzejowski „Album Krakowa“, 2913 Fedorowski „Portret Smolki“.

2918 Krzepiński „Album węgierskie“, 3086 Pol „portret Lenartowicza“ Wisłockiej, 3337 Gutkowski „Mickiewicz“ popiersie Lewandowskiego, 3374 Siedlecki „Popiersie niewiasty“ Sękowskiego, 3407 Jakubowski „Jesienią“ Borowskiego, 3421 Bułhak „Portret Smolki“, 3423 Makowski „Przy zachodzie“ Benedyktowicza, 3424 Makowska „Przyrządzanie deseru“, 3505 Zawadzki „Mickiewicz“ popiersie Lewandowskiego, 3533 Nowakowski „W kościele“ Kotowicza, 3558 Jarosz „Delatyn“ Jaroszyńskiego, 3586 Łakociński „Wybrzeże“ fotodruk, 3730 Stępniewicz „Portret“ Sztych, 3875 M. L. „Obrona sztandaru“ Błotnickiego, 3879 ks. Chojnacki „Św. Jan z Kent“ Cynka 3973 dr. Kaczorowski „Krajobraz“ Jurczewskiego, 4036 ks. Weiss „Chrystus uzdrawia“ miedzioryt.

4101 Dobrzański Wład. „Chata rybacka“ Kochowskiego, 4265 Żółkowski „Wiśnicz“ Karmańskiego, 4277 Węsierski „Głowa kobiety“ Augustynowicza, 4280 dr. Szczygłowski „Pracownia Rygiera“ Koniuszki, 4334 Biernacki „Kapliczka“ Zbańskiego, 4373 Kwieciński „Rej“ Zdaczyńskiego, 4505 Aleksandrowicz „Na polowaniu“ Pochwalskiego, 4531 Zawisza „Zimno“ Gazycza, 4563 Gadomski Portret Smolki, 4564 dr. Dobija „Poranek“ Stasiaka, 4627 Hurwicz „Serdeczne dźwięki“ Gersona, 4631 Br. Szyrwitt Portret Smolki, 4841 Dulęba „Chłopiec z muchą“ Zawiejskiego, 4918 Kiszakiewicz „Most w Pradze“ Tondosa. 5031 Mickiewicz Krajobraz Makarewicza, 5052 dr. Leo Artur „Spadowiec“ Alhimowicza, 5110 Jordanowa Album krakowskie.

5168 Czarnecki „Cerkiew“ Machniewicza, 5256 Gorczyca „Hiszpanka“ Popiela, 5487 Kosterkiewicz „Rekonwalescentka“ Augustynowicza, 5698 Wydział powiat. w Turce „Studjum“ Łuskiny, 5712 Słoniński „Czarnogórka“ Styki, 5774 Gürtler „Bezrobocia“ Zawiejskiego, 5938 Cuker miedzioryt, 5957 JE. ks. biskup Morawski „Polonja“ Bienkiewicza wartość 600 zł., 6047 Dr. Szram „Paryżanka“ Sakowskiego, 6148 Ochocki „Wschód“ Grabiańskiego, 6461 Erlacher „Z nad Dniestru“ Makarewicza, 6602 Red. „Dziennika Polskiego“ miedzioryt, 6636 Gutkowski „Studjum“ Teppy, 6708 Ks. Czetwertyński Witold „Jaskinia“ Gersona, 6715 Rosenzweig „Resztkami sił“ Damazego, 6748 Izajewicz „Krajobraz“ Dytrycha.

6820 Kaczyński „Rumeljotka“ Aksentowicza, 6860 Skrzyński „Łowiec“ Abramowicza, 6870 Dziewulski „Wejście do kościoła N. P. Marji“ Tondosa, 6872 Zawadzki „Zawsze to samo“ Malczewskiego, wartość 350 zł., 7148 Jeryn W. „Rzymianin“ Laskiego, 7184 Hr. Mieroszowski Jan „Pleinair“ Kotowicza, wartość 200 zł., 7220 Baranowski „Krajobraz“ Kochanowskiego, 7263 Kamsler „Po deszczu“ Grabiańskiego, 7269 Krzymuski E. „Owoce“ Trojanowskiego, 7368 Iglatowski „Chłopcy grający w karty“ miedzioryt, 7432 Figurski „Album miasta Krakowa“ 7508 Osiński „Zwyciężył i zginął“ Krzecza, wartość 288 zł., 7513 Geisler „Główka“ Harasymowicza, 7745 Grzebski „Gracze“ Tetmajera, wartość 150 zł.

7781 Eyllardi „Grota“ Gersona wartość 300 zł., 7969 Szön Henryk „Mickiewicz“ Lewandowskiego, 8091 Miszkiewicz „Kapliczka“ Grabiańskiego, 8133 Dr. Browicz „Medaljon Mickiewicza“ Lewandowskiego, 8164 Więckowski „Bez troski“ Laskiego, 8237 Podhorski „Z Rusi“ Gramatyki, 8264 Słowikowski „Portret Smolki“, 8406 Borzewska Julja „Nad brzegiem“ Grabiańskiego, 8446 Majewski W. „Mandolinata“ Mańkowskiego, 8652 Dybowski T. „Z nad Seretu“ Grabiańskiego, 8916 Lebenstein „Dzwonnica“ Fabiańskiego, 8927 Sułkowski Z. „miedzioryt“, 8928 Łępkowski R. „Modlitwa“ Stachiewicza, 8996 Łukasiewicz Popiersie Kraszewskiego, 9003 Witkowski R. Album krakowskie, 9103 Seifert R. „Za kulisami“ Wodzińskiego, wartość 250 zł.

Przedstawienie amatorskie w sali Towarzystwa drukarzy i litografów „Ognisko“ na dochód bibljoteki tegoż Towarzystwa, ściągnęło do sali mnóstwo publiczności, która znakomicie się bawiła, tak na komedyjce Al. hr. Fredry, ojca „Nikt mnie nie zna“, jak i na jednoaktowej operetce Offenbacha „Liska i Frycek“. Z amatorów wyróżnili się szczególniej panie H., B., C., oraz pp. K., H., W., S. i E. Scena dramatyczna Wł. Syrokomli, p. t. „Natura wilka ciągnie do lasu“, była bardzo umiejętnie wypowiedzianą przez p. S., któremu znakomicie dopomagała do gry młodziutka pna D. w roli dziecka, po skończeniu przedstawienia oklaski publiczności długo się rozlegały, wynagradzając tem trud amatorów.

Emigracja. Dnia 14 b. m. popołudniu, zatrzymała policja tutejsza na wychodztwie do Ameryki, dla braku paszportów i dostatecznych na podróż funduszów, sześciu wychodźców, a w szczególności: 2 z powiatu tarnowskiego, 3 z powiatu tarnobrzeskiego i 1 z powiatu ropczyckiego.

Zuchwała kradzież. W dniu wczorajszym, przy ulicy Franciszkańskiej l. 1 w mieszkaniu hr. O. popełniono znaczną kradzież, zuchwałością przypominającą sprawki rzezimieszków stolic europejskich. Pomiędzy 1 a 2 po południu, gdy cała rodzina hr. O. znajdowała się przy obiedzie w drugich apartamentach od ulicy Brackiej, niewiadomy złodziej zdołał dostać się przez przedpokój do jednego z salonów od ulicy Franciszkańskiej i skradł z dwóch szufiad biurka pieniądze i biżuterje, przedstawiające wartość 15.000 zł. Kradzież spostrzeżono dopiero, gdy złodziej ulotnił się z łupem. Po zawiadomieniu policji, pośpieszył natychmiast na miejsce kradzieży komisarz p. Swolkien z 4 strażnikami policyjnymi, dla skoustatowania faktu i bezzwłocznego rozpoczęcia kroków, celem wyśledzenia i ujęcia sprawcy.

Skradziono, co następuje: a) naszyjnik z pereł i djamentów; b) wisiory do kolczyków z pereł i djamentów; c) brosza turkusowa; d) szpilki z imitacją turkusów; e) bransoleta złota pleciona; f) złoty łańcuch gruby, krótki; g) medaljon z napisem *Remember;* h) medaljon z kameą; i) krzyżyk złoty staroświecki ze szmaragdem i djamentem; j) bransoleta złota z granatami; k) kilka szpilek, męzkich, złotych, jedna z lapisem, jedna w kształcie kuli z literami; l) dwa zegarki staroświeckie złote; ł) pierścionek antyk pamiątkowy *z 3 maja 1794*; m) pieczątka z herbem „Rawicz“ (panna na niedźwiedziu) w sygnecie; n) medaljon z literami *A. J. M. E.*; o) brelok z literami wyrytemi w krwawniku; p) para złotych spinek męzkich; r) *przeszło 1000 zł.* w banknotach po 100 i 10 zł.

Podejrzenie kradzieży pada na kręcącego się podówczas po kamienicy żebraka t. zw. s u r d u t o w e g o, średniego wzrostu, lat około 50, ubranego w długi paletot bronzowy, kapelusz fasonu wiedeńskiego. Zarządzone śledztwo prowadzone jest przez komisarza p. Swolkiena z wielką energją, rozesłano na wszystkie strony telegramy, a poszukiwania złodzieja w Krakowie nie ustawały noc całą. §

Podczas nabożeństwa w jednym z kościołów skradziono wczoraj hr. M. P. zegarek damski złoty o 2 kopertach, z których jedna ozdobiona herbem i cyfrą, druga dwoma bratkami, oraz portmonetkę z mniejszą kwotą pieniędzy.

REPERTUAR TEATRU KRAKOWSKIEGO:

Wtorek 17 marca: po raz trzeci *Teść*, komedja w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego.

Czwartek 19 marca: po raz 4 *Teść*. komedja w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego.

Sobota 21 marca na dochód Bronisławy Wolskiej (wznowienie) *Mentor*, komedja w 3 aktach J. A. hr. Fredry (syna). *4-ty występ pani Wisłobodzkiej-Piller.*

Powodzie.

W okolicach dotkniętych wylewami woda zaczyna już opadać. Szkody są bardzo wielkie, a kto wie, czy z powrotem ciepła powodzie się nie powtórzą. W okolicach zalanych przez Wisłę panuje nędza, zwłaszcza w Zakrzowie, Sielcu, Wielowie, Nadbrzeziu i Grobli.

Na rzeczce Ryjaka wpadł w Borku starym, z tamy dosyć wysokiej 12-letni chłopiec i porwany przez kry zginął bez śladu.

Most powiatowy w Żarnowy na Wisłoku, zdołano tylko z wielkim wysiłkiem ocalić, lodowce tylko są silnie uszkodzone.

Most nowo zbudowany na drodze powiatowej Tyczyn-Jawornik, uszkodzony, a w okolicy Błażowej, prawie wszystkie mosty zniesione.

Rzeczka Strug pod Tyczynem wylała silnie, a lód zgruchotał kosztowną szluzę młyna parowo-wodnego. Most powiatowy dosyć silnie uszkodzony. Tylko usilnej pracy oddziału pionierów zawdzięczać należy, że niebezpieczeństwo nie przybrało groźniejszych rozmiarów.

Pomiędzy Niechocinem a Kaimowem przerwane tamy i zalane okoliczne niziny.

Na Wisłoku w okolicy Czarnej, Dąbrówek i Woli lody ruszyły. Przejścia po moście wzbrania żandarmerja, a wskutek zatorn woda rozlała się na szerokość kilku kilometrów.

* * *

W Poznańskiem Warta narobiła wiele szkody i miast opadać podnosi się ciągle.

Telegramy

Budapeszt 16 marca. Rocznicę rewolucji węgierskiej obchodzono bardzo uroczyście.

Budapeszt 16 marca. Z Mohacsu telegrafują, że Dunaj wzrasta tam bardzo szybko i lada chwila przerwie tamy, coby miastu zgotowało zupełną ruinę. Ulewny deszcz utrudnia naprawianie tam i nasypów.

Preszburg 16 marca. Rzeka March szybko przybiera i zalewa rozległe przestrzenie.

Berlin 16 marca. Rokowania w sprawie traktatu handlowego z Austro-Węgrami weszły w pomyślne stadjum.

Berlin 16 marca. Prezydent parlamentu poświęcił drowi Windthorstowi bardzo zaszczytne wspomnienie. Nazwał on go politykiem o sławie wszechświatowej i mówcą, którego wszyscy słuchali z uwagą i z korzyścią. Życie jego było bardzo cenne, bo było to życie pracy i trudów. Posłowie uczcili zmarłego kolegę przez powstanie.

Berlin 16 marca. Prasa niemiecka wszystkich kierunków pisze o Windthorście z wielkiem uznaniem. Zarówno *Reichsanzeiger*, *Norddeutsche Allgem. Ztg.* i *Post* jak *Berliner Tageblatt* i *Boersen Courrier* przyznają, że zmarły przywódca katolików niemieckich, był szczerym patrjotą, używał wpływu swego na korzyść ojczyzny. Najmniej przychylnie wyraża się o Windthorscie *National Ztg.*, która utrzymuje, że był tylko „klerykałem“ i spodziewa się, że zgon jego przyczyni się do rozbicia katolickiego centrum, wskutek czego stronnictwa w Niemczech ugrupują się w sposób więcej naturalny.

Berlin 16 marca Pogrzeb Windthorsta odbędzie się jutro, we wtorek.

Berlin 16 marca. Jako domniemanych następców Windthorsta wymieniają: wrocławskiego adwokata dra Porsika, posła Fritzena z prow. nadreńskiej i dawnego kolegę Windthorsta, posła Sperlicha ze Śląska.

Bruksela 16 marca. Król Leopold zabawi w Anglji dwa tygodnie. Będzie on z rządem angielskim konferował w sprawie państwa Kongo.

Rzym 16 marca. Stan zdrowia księcia Napoleona znacznie się polepszył.

Rzym 16 marca. Grasuje tu influenza. Papież z tego powodu pozwolił używać potraw mięsnych.

Berno 16 marca. Rząd włoski zażądał od Szwajcarji wydania Livraghiego, który jako dyrektor policji w Massawie dopuścił się mnóstwa nadużyć i zbrodni. Czy Rada związkowa ma się zastosować do żądania Włoch, rozstrzygnie sąd związkowy.

Sofja 16 marca. Stosunki między Niemcami a Rosją widocznie coraz więcej się oziębiają. Niemiecki pełnomocnik dyplomatyczny, który do tej pory czuwał także nad interesami Rosji, zrzekł się podobno tego obowiązku. Gabinet petersburski powierzył opiekę nad swymi poddanymi w Bułgarji francuzkiemu ajentowi dyplomatycznemu.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

Student z kl. VIII. przyjmie lekcję za wikt lub skromne wynagrodzenie. Adres: Krupnicza 17 w oficynie na dole. 209(6-6)

Lekcje angielskiego i francuzkiego języka. Wiadomość przy ul. Florjańskiej, w domu pod l. 38 na dole wprost bramy.

Posady i prace.

Ekonom 42 lat licz., wykształcony, praktyczny w wszelkiej gałęzi gospodarstwa rolniczego tu i W. Ks. Poznańskiem, poszukuje dla nieprzewidzianych okoliczności za umiarkowanem wynagrodzeniem posady. Adres: Ekonom 8642, post.-rest. Podgórz per Kraków.

Administrator prywatnej instytucji, poszukuje administracji domu. Zgłoszenia pod lit. K. S. w administracji „Kurjera Polskiego".

Ekspedytorka i telegrafistka zdolna do samodzielnego prowadzenia urzędu skombinowanego, jakoteż w danym razie udzielania lekcyj przedmiotów szkolnych, poszukuje natychmiast umieszczenia. Zgłoszenia pod adresem: **A. J. 15, poste-restante Kraków.**

Subjekt handlowy, kawaler, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady w handlu korzennym. Łaskawe oferty przyjmuje pod adresem B. T. Wielopole, Nr. 10, parter. 2?6(6-?)

Doniesienia rozmaite.

Stół i pult rysunkowy, zaraz do sprzedania. Ul. Długa 7, II. piętro. 259(2-4)

Cytra i Violoncela do sprzedania w składzie fortepianów B. Gabryelskiej. Kraków, Rynek, Krzysztofory. 251(2-?)

Zdrowe obiady i kolacje poleca po cenach umiarkowanych kucharz, który przez długie lata pełnił obowiązki w najznaczniejszych domach obywatelskich. **Teofil Jaźwicki,** ul. Szpitalna 22, II. Oficyna.

Lokale.

Dwa pokoje, salon, przedpokój, nyża, kuchnia i piwnica są do wynajęcia od 1-go kwietnia, przy ulicy Czarnowiejskiej l. 1. naprzeciw fabryki cygar. Wiadomość u stróża.

Dwa pokoje duże frontowe na drugiem piętrze z posadzką froterowaną bez mebli przy ul. Szewskiej l. 4 są do wynajęcia każdego czasu, widzieć można codziennie od 10 do 12.

Mieszkanie do najęcia od 1 kwietnia, składające się z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni na I piętrze. ul. Dolne Młyny l. 9. 258(2-3)

Najartystyczniejsze i najwięcej tekstu zawierające czasopismo polskie

„ŚWIAT"

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY,

wychodzi w 1891 r.

w tymże samym formacie i objętości co *w trzech latach* popoprzednich **w nowej okładce,** uposażony w bogatą treść (najnowsze, umyślnie dla *„Świata"* napisane utwory **Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Michała Bałuckiego, Kajetana Kraszewskiego, Alberta Wilczyńskiego, Adama Krechowieckiego, Józefa Tretiaka, Dr. Juliana Ochorowicza, Piotra Chmielowskiego** i w. i.) i prawdziwie artystyczne ilustracje **naszych mistrzów, z 2 dodatkami książkowemi i 4 rycinami.**

Prenumerata na Świat wynosi:

Rocznie 12 złr. Półrocznie 6 złr. Kwartalnie 3 złr.

Prenumerować najdogodniej

w Administracji „Swiata": 40. Ulica Florjańska.

Premium nadzwyczajne „Świata" na rok 1891:

Prenumeratowie, którzy wniosą **z góry całoroczną prenumeratę wprost do Administracji „Świata"** otrzymają jako *premium nadzwyczajne* **własnoręczny oryginalny rysunek jednego z artystów polskich,** posiadający **znacznie wyższą wartość** od rocznej ceny prenumeracyjnej SWIATA. **Roczni prenumeratorowie prowincjonalni,** którzy w myśl niniejszego ogłoszenia *z premium nadzwyczajnego* korzystać zechcą, raczą nadesłać *50 centów* na opakowanie i przesyłkę pocztową rysunku.

Ze względu na konieczność uregulowania bardzo kosztownego nakładu i przygotowanie odpowiedniej ilości premij, Administracja SWIATA uprasza **o wczesne wnoszenie prenumeraty.** 70(6 6)

50,000 ZŁR.

do umieszczenia. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Polskiego" pod literami A. B. l. 159. 1137(3-3)

HANDEL WIN

1148(1-3) pod firmą

J. GRALEWSKI

w Krakowie,

przy ul. Grodzkiej l. 44,

założony w roku 1806,

utrzymuje na składzie wina węgierskie, austrjackie, francuzkie, reńskie i inne; Cognac i araki francuzkie i sprzedaje je w większych lub mniejszych ilościach, po cenach umiarkowanych.

Lokal świeżo odnowiony.

Cenniki bezpłatnie.

Machiavella za 1 złr. 30 cnt.,
Machiavella za 50 cnt.,
Machiavella za 20 cnt.,
Machiavella za 10 cnt.,

można dostać w Krakowie w Antykwarni Stankiewicza, ul. Sławkowska, we Lwowie w księgarni Altenberga, plac Marjacki.

Wiadomo, że Machiavell jest ojcem i mistrzem nowożytnej polityki i każdy silny rząd musi się jego nauką kierować. 1143(2-2)

ZAKŁAD

OGRODNICZY HANDLOWY

w Krakowie

przy rogatce Zwierzynieckiej pod Nr. 29.

Przyjmuje i uskutecznia w jak najkrótszym czasie wszelkie zamówienia w zakres ogrodnictwa wchodzące, a mianowicie: **Bukiety, bukieciki** zwykłe kotylionowe ślubne, **wieńce ze** świeżych i zasuszonych kwiatów, **bukiety** zasuszane Macartowskie 1026(28 ?)

Wielki wybór

kwiatów wazonkowych, róż sztamowych i wazonowych, krzewów ozdobnych, drzew owocowych, nasion kwiatowych i warzywnych, oraz wysadków kwiatowych i warzywnych.

Przyjmuję zarazem zakładania ogrodów.

Zamówienia na prowincję, uskutecznia się w jak najkrótszym czasie.

K. Miciński.

„Osobliwości" 917(10-10)

paryzkiej wystawy światowej i krajowej wystawy wiedeńskiej.

„Cud nowoczesny"
elektryczno-mechaniczny przyrząd do zapalania cygar, z niklu, pięknie emaliowany; przez mechaniczne pociśnięcie zapala się podczas największej burzy i wiatru, nigdy nie zawodzi. Koniecznie potrzebny przedmiot ten kosztuje tylko **1** złr. **50** cnt.

„Niezbędny dla każdego"
amerykański przyrząd uniwersalny, który składa się z młotka, obcęgów, noża, śrubnika, przyrządu do krajania szkła, korkociągu i z przyciskacza do korków, wszystko massywne i trwałe, uniwersalny przyrząd ten, który można wygodnie nosić w kieszeni, kosztuje tylko **1** złr.

„Przechodzący wsz. nowości"
nowo wynaleziony patentowany, parowy aparat do gotowania, w którym w najkrótszym czasie za pomocą pary, pieczenie, ryby, zupy, kartofle, jarzyny i inne potrawy sporządzić można. Taki aparat wraz z kociołkiem kosztuje tylko:
na 2 litr. objęt. **3** złr. **50** cnt.
„ 3 „ „ **4** „ — „
„ 5 „ „ **5** „ — „

„Jeszcze niebywałe"
Buchonia do ostrzenia noży i kos, którą jest się wstanie w przeciągu sekundy najtępszy nóż lub kosę wyostrzyć, jest więc najpotrzebniejszą dla rzemieślników, fabrykantów i t. d., w końcu każdemu człowiekowi i kosztuje tylko **1** złr.

„Najkorzystniejszy dla gospodyń"
uniwersalny aparat kuchenny, którym można w 2 minutach, masło, śmietankę, mrożniki, lody i t. d. dostawić i w minucie kartofle, rzepy, rzotkiew, chrzan cebulę, ogórki i t. d. grubo lub cienko przysposobić. Aparat ten w każdej kuchni znajdować się powinien, kosztuje tylko **1** złr.

„Bardzo zabawny i pouczający"
nowo wynaleziony kieszonkowy mikroskop, każdy przedmiot 400 razy powiększający, dlatego też potrzebny dla młodych i starych i korzystny do użytku domowego w celu badania potraw i napojów. Do tego dodaną jest lupa która krótkowidzącym przy czytaniu oddaje ogromne usługi. Przedmiot ten kosztuje tylko **1** złr.

„Wyszydzająca wszystkie wynalazki nowość".
Spirytusowa maszynka do gotowania, która w 3 minutach pieczenie, kartofle, jarzyny, herbatę, kawę, krótko mówiąc wszystko przysposabia; zewnątrz pięknie przedstawia się, zawiera zbiornik na spirytus i t. d. jest więc wszystkim koniecznie potrzebną. Praktyczny ten wynalazek koszt. tylko **3** złr. **50** ct.

„Która jest godzina"
wskazuje dobrze regulowany budzik w pięknej niklowej oprawie, ze wskazówką sekund i cudownie dźwięcznemi dzwonkami. Budzik ten jak najakuratniej idzie i koszt. tylko **3** złr. **50** cnt.

Bardzo potrzebne przedmioty te wysyła na żądanie za pobraniem pocztowem.

D. KLEKNER, Wiedeń, I, Schönlaterngasse Nr. 13.

Dla dobra Publiczności!

Już oddawna podnoszono głosy, iż wskutek nieczystego utrzymywania narzędzi u pp. fryzjerów i golarzy powstają często uporczywe a nawet śmiercią grożące choroby, jak się to w tych dniach w Berlinie zdarzyło, iż zacięcie nieczystą brzytwą spowodowało zakażenie krwi a ostatecznie śmierć. Głosy te jednak, podjęte w celu zabezpieczenia życia publiczności, padały w próżnię, nie wydając pożądanego skutku. Pierwszym, który myśl tę urzeczywistnił jest p **BEER, właściciel znanego, wytwornie urządzonego zakładu fryzjerskiego w Sukiennicach** Urządził bowiem w ten sposób, iż każdy abonujący się gość posiada osobną dla siebie nową brzytwę, nowy grzebień i szczotkę pod zamknięciem, nie płacąc nic więcej nad zwykłą cenę. Czyste utrzymywanie narzędzi, oraz ta pożyteczna dla ogółu nowość, daje chlubne świadectwo gorliwości p. Beera o ubezpieczenie życia swoich gości. Dla tego czujemy się zobowiązani przyklasnąć takiemu postępowaniu i polecić ten zakład interesowanym stronom. 1117(4-4)

A. B.

EKONOMISTA POLSKI

ROK II.

PISMO MIESIĘCZNE

poświęcone sprawom polityki ekonomicznej, sprawom finansowym, administracyjnym, handlowym i przemysłowym, wychodzi **w objętości ośmiu arkuszy we Lwowie,** pod redakcją: **Dr. Witołda Lewickiego, Teofila Merunowicza, Tadeusza Romanowicza, Dr. Tadeusza Rutowskiego, Stanisława Szczepanowskiego i Franciszka Zimy.**

Jako dodatek informacyjny wychodzi w formie wielkiego 1—1½ arkusza każdej soboty **Tygodnik ekonomiczny,** omawiający w artykułach wstępnych sprawy bieżącej polityki ekonomicznej, w dziale korespondencji zestawiający obfity materjał informacyjny o ruchu przemysłowym i handlowym.

Osobny dział inseratowy pomieszcza wszelkie ogłoszenia 1 raz po 15 centów od wiersza, następne razy z opuszczeniem znacznego rabatu.

Cena prenumeraty we Lwowie i na prowincji:

Ekonnomista Polski bez dodatku inform. Tygodnika ekonomicznego. Rocznie 15 złr., półrocznie 7 złr. 50 cnt., kwartalnie 3 złr. 75 cnt., miesięcznie 1 złr. 25 cnt. Ekonomista Polski z dodatkiem inform. Tygodnika ekonomicznego. Rocznie 18 złr., półrocznie 9 złr., kwartalnie 4 złr. 50 cnt., miesięcznie 1 złr. 50 cnt.

W W. Księstwie Poznańskiem, w Królestwie Polskiem i Cesarstwie ceny też same. 072(12-12)

Prenumeratę przyjmuje:

Administr. Ekonomisty Polskiego i Tygodnika ekonomicznego

we Lwowie plac Bernardyński l. 7.

tudzież wszystkie księgarnie lwowskie.

Skład główny:

We Lwowie księgarnia Gubrynowicza i Schmidta. W Krakowie S. Krzyżanowskiego. W Warszawie Gebethnera i Wolffa.

Adres redakcji: ul. Teatralna L. 5.

!! BEZ KONKURENCJI !!

Kto chce palić rzeczywiście dobre i zupełnie nieszkodliwe papierosy Niech kupuje tutki (gilzy) NIEKLEJONE z fabryki

S. WIERUSZ-NIEMOJOWSKIEGO

Lwów — Teatralna 3. Kraków — Sukiennice 28.

Ceny bardzo niskie.

100 sztuk od 12 centów

Zlecenia zamiejscowe — odwrotnie. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 koszta transportu ponosi fabryka. 1?78(180-18?)

Uwaga. Gilzy nieklejone nie pękają przy robieniu papierosów.

CENY FABRYCZNE — GWARANCJA 10 LETNIA — SPRZEDAŻ NA RATY.

WYNAJEM

SKŁAD FORTEPIANÓW

B. Gabryelskiej

KRAKÓW RYNEK KRZYSZTOFORY.

ZAMIANA 1139(1-?)

NOWE FORTEPIANY OD 300 ZŁR. NOWE PIANINA OD 2?0 ZŁR.

ANTONI ROZMANIT

KRAKÓW

Fabryka parowa

Cykorji, Surogatów kawy i kawy figowej w Rakowicach pod Krakowem

Nagrodzona dwoma srebrnemi medalami zasługi c. k. ministerstwa handlu i rolnictwa.

Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji wszelkie gatunki Cykorji sztucznej i kawy, odznaczające się bogactwem części pożywnych, tudzież doskonałym smakiem i zapachem.

Fabryka poleca przedewszystkiem:

Surogat Kawy w pudełkach (szufladkach)
Surogat Kawy w szklankach.
Kawę śrutową francuską Rozmanita.
Cykorję krakowską gorzką.
Kawę figową.
Cykorjową Kawę perłową (Nowość).
Kawę krakowską w skrzyneczkach wyborową.
Kawę żołędziową.

Zalecając wyroby mojej fabryki, przewyższające zaletami wszelkie tego rodzaju produkty zagraniczne, żywię niepłonną nadzieję, że Panie Gospodynie nasze, które otaczają zawsze i wszędzie swem życzliwem poparciem przemysł krajowy, zechcą i tu być pomocnemi w popieraniu i rozpowszechnianiu wytworów moich. 55(131-?)

Do nabycia we wszystkich handlach

ZARZAD PIEKARNI PAROWEJ

1156(2-3)

Gustawa Barucha w Podgórzu

zawiadamia P. T. Publiczność, iż w ajencjach swoich, poniżej wymienionych, sprzedaje następujące gatunki chleba po cenach stałych.

1) Chleb pszenny. 2) Chleb pszenno żytni w dwóch gatunkach Nr. 2 i Nr. 3. 3) Chleb czysto żytni. 4) Chleb Grahama. 5) Chleb razowy żytni. Na każdym bochenku znajduje się marka ochronna zarejestrowana. **Ajencje** zaopatrzone są w tablice z napisem: **„Sprzedaż pieczywa z piekarni parowej Gustawa Barucha** w Podgórzu".

Ajencje znajdują się:

1) Rynek, Sukiennice, Nr 49. — 2) Bracka. Nr. 10. — 3) św. Tomasza, Nr. 6. — 4) Plac Szczepański, Nr. 7. — 5) Piasek, Nr. 18. — 6) Krupnicza, Nr. 22. — 7) Garncarska, Nr. 28. 8) Karmelicka, Nr. 46. — 9) Piasek. Nr. 1. — 10) Zwierzyniec, Nr. 10. — 11) Zwierzyniec, Nr. 15. — 12) Wolska, Nr. 23. — 13) Wiślna, Nr. 9. — 14) Rajska, Nr. 5. — 15) Czarna Wieś, Nr. 59. — 16) Mikołajska, Nr. 6. — 17) Szpitalna, Nr. 24. — 18) Sienna, Nr. 15. — 19) Wesoła, Nr. 1. — 20) Wesoła, Nr. 36. — 21) Lubicz, Nr. 5. — 22) Grodzka, Nr. 43. — 23) Grodzka, Nr. 60. — 24) Szewska, Nr. 6. — 25) Jagiellońska, Nr. 6. — 26) Florjańska, Nr. 43. — 27) Kleparz, Nr. 6. — 28) Kleparz, Nr. 7. — 29) Kleparz, Nr. 11. — 30) Warszawska, Nr. 7. — 31) Pędzichów, Nr. 1. 32) Szlak, Nr. 45. — 33) Krowoderska, Nr. 74. 34) Krowoderska, Nr. 88. — 35) Długa, Nr. 4. 36) Długa, Nr. 8.

C. K. AUSTRJACKIE KOLEJE PANSTWOWE

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 października 1890 r.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

6·15 rano	(pociąg mięszany Nr. 7) z Krakowa (kolej Karola Ludwika).	do Oświęcima, Wiednia.
6·35 „	(pociąg mięszany Nr. 354) z Podgórza-Płaszowa	
6·50 „	(pociąg mięszany Nr. 354) z Podgórza-Bonarki	
9·— rano	(pociąg mięszany Nr. 2433) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca, Zwardoni, Bielska, Wiednia, N. Sącza, Orłowa, Chyrowa, Stryja.
9.37 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Płaszowa	
9.59 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Bonarki	
2·05 popoł.	(pociąg mięszany Nr. 2485) z Krakowa (kolej Północna)	do Oświęcima, Wiednia.
2·44 „	(pociąg mięszany Nr. 356) z Podgórza-Płaszowa	
3.01 „	(pociąg mięszany Nr. 356) z Podgórza-Bonarki	
6·55 wiecz.	(pociąg mięszany Nr. 2431) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.
7.32 „	(pociąg osobowy Nr. 318) z Podgórza-Płaszowa	
7.55 „	(pociąg osobowy Nr. 318) Z Podgórza-Bonarki	

Przyjazd do Krakowa (Podgórza):

5·42 rano	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Bonarki	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza.
5·56 „	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Płaszowa	
6·02 „	(pociąg mięszany Nr. 2432) do Krakowa (kolej Północna)	
6·30 „	(pociąg osobowy Nr. 6) do Krakowa (kolej Karola Ludwika)	
10·19 rano	(pociąg mięszany Nr. 353) do Podgórza Bonarki	z Wiednia Oświęcima, Żywca.
10·35 „	(pociąg mięszany Nr. 353) do Podgórza-Płaszowa	
10·37 „	(pociąg mięszany Nr. 2434) do Krakowa (kolej Północna)	
3·47 popoł.	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Bonarki	z Zwardonia, Bielska, Żywca, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza
4·03 „	(pociąg mięszany Nr. 2438) do Krakowa (kolej Północna)	
4·13 „	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Płaszowa	
8.47 wiecz.	(pociąg mięszany Nr. 357) do Podgórza-Bonarki	z Oświęcima
9.06 „	(pociąg mięszany Nr. 357) do Podgórza-Płaszowa	
9·38 „	(pociąg pospieszny Nr. 2) do Krakowa (k. Karola Ludwika)	

Odjazd z Tarnowa:

4·46 rano (pociąg mięszany Nr. 454) do Orłowa, Suchy, Zywca.
9·54 „ (pociąg osobowy Nr. 420) do Chyrowa, Stryja.
2·39 popoł. (pociąg osobowy Nr. 418) do Orłowa, Now. Sącza, Chyrowa, Stryja.

Przyjazd do Tarnowa:

12·15 w nocy (poc. mięszany Nr. 455) ze Stryja, Chyrowa.
11·12 przedpoł. (poc. osob. Nr. 413) z Orłowa, N. Sącza, Stryja Chyrowa.
7·40 wiecz. (poc. osob. Nr. 419) z Orłowa, Żywca, Stryja, Chyrowa

Czas podany jest według zegaru peszteńskiego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cnt. we wszystkich stacjach c. k. austr. kolei państwowych lub u konduktorów. 1024(53-?)

Jedyna sposobność!

Z powodu zmiany amerykańskich stosunków cłowych, nabyłem zapas

Chustek znakomitej Fabryki

jestem więc w możności każdej z pań ofiarować dużą, grubą i ciepłą chustkę za niebywałą dotąd cenę **1** złr. **35** cnt.

Znakomite chustki te są w rozmaitych jasnych i ciemnych kolorach, z pięknemi szlakami i cienkiemi frendzlami, półtora metra szerokości i tej samej długości. Ażeby towar jak najprędzej spieniężyć, zmuszony jestem chustki te po tak bajecznie niskich cenach sprzedawać.

Rozsyłka na wszystkie strony za pobraniem pocztowem.

918(10 10) **S. Altmann,** Wiedeń, I., Dominikanerbastei 23.

Po znacznie zniżonej cenie.

20 TOMÓW

najlepszych utworów piśmiennictwa polskiego:

Powieści, poezje, dramata, podróże i historyczne dzieła lekkiej i poważniejszej treści

Krasińskiego, Słowackiego, Wojnarowskiej, Gordona, Elpidona, Zielińskiego, Thackeraya, Minasowicza, Halma, Niemcewicza etc.,

chcąc ułatwić sprzedaż hurtowną, ofiaruję zupełnie nowe egzemplarze za

10 Marek.

(Cena sklepowa wynosi około 7 Marek). 1080(3 3)

Zamówienia upraszam **wprost** z dołączeniem kwoty pod adresem:

S. Gertsmann's Verlag

in Berlin W. Regentenstr. 20

Księgarzom, nabywającym większą naraz liczbę egzemplarzy udzielam rabat.

W Kuchni Polskiej i kawiarni

ul. św. Anny 5,

można dostać codziennie świeżych, zdrowych, smacznych i na maśle przyrządzonych potraw, oraz dobrej **kawy i herbaty.** Dla **Panów Abonentów** znaczny procent, oraz wybór z cennika. 1142(4-4)

Józef Bielawski.

Do wydzierżawienia

od 1 kwietnia r. b.

restauracja

z własnym koncensem, składająca się z 9 pokoi, kuchni i piwnicy. 1114(6 6)

Wiadomość w domu przy ul. Warszawskiej l. or. 4, w parterze u właścicielki.

Sadzonki i nasiona leśne

starannie opakowane rozsyła za zaliczką pocztą lub koleją:

Leśnictwo Zassów pod Czarną.

Nasiona sosny 1 złr. 35 ct.,
„ świerka 75 ct.,
„ modrzewia 90 ct.,
za 1 funt = ½ Kigr.

Sadzonki: sosna 1-rocz. 50 ct.; świerk 2, 3 i 4 letni 1 złr., 1 złr. 50 ct. i 2 złr.; modrzew 2, 3 i 4-letni 2 zł. 2 zł. 50 ct. i 3 zł. 4-letnia olszyna i brzezina po 4 zł **za 1000 sztuk.** Crataegus (Biała cierń na żywopłoty)), 4-letnie dęby, dziczki gruszek i jabłek, po 1 zł. za **100 sztuk.** 1128(6-2?)

Zarząd dóbr Obłaźnice

o p. Nowesioło koło Stryja wysyła **Masło** świeże niesolone w 4 kilogr. paczkach po 4 złr. 70 cnt franko Kraków i okolice.

Dla amatorów!

W handlu

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Sukiennice l. 28

jest do nabycia

FAJKA

piankowa, bardzo pięknie rzeźbiona, okuta w srebro.

Sprzedaż nafty i lamp

i innych artykułów, służących do oświetlenia, uskutecznia stary weteran z r. 1831 i 1863 w sklepie swoim przy ulicy **Sławkowskiej Nr. 2.** Wobec konkurencji, nie może starzec dać sobie rady, więc poleca szanownej publiczności swój towar, spodziewając się łaskawego z jej strony poparcia. Tym sposobem można przyjść w pomoc steranemu a zasłużonemu człowiekowi, który chce przecież pracować a nie być ciężarem społeczeństwu. Towar jest w najlepszym gatunku i po nizkiej cenie. Adres: Mikołaj Bracki, Sławkowska Nr. 2.

Sensacyjne!

bez noża, bez bólu

bez plastra, bez tynktury, bez wycinania, bez wypalania, bez gryzącego środka, każdy choćby zastarzały i najbardziej dolegliwy

Odgniotek

stwardniała skóra, brodawka bez niebezpieczeństwa, przy pomocy patentowanego, nieskomplikowanego instrumentu, z pewnością **w jednej minucie** usunięty być może przez każdego, czy to mężczyznę, kobietę, lub dziecko. Ze wszystkich istniejących przyrządów, ten jest najdokładniejszy i nie przedstawia żadnych niebezbezpieczeństw a każdy człowiek po zastosowaniu go, jest jakby się na świat narodził. Cena za sztukę 50 cnt. gotówką lub za pobraniem. Rozsyła do wszystkich miejscowości monarchji. 873(17-20)

D. KLEKNER

Wien, I. Postgasse 20.

Zawiadomienie dla

Wielebnego Duchowieństwa i P. T. Publiczności.

Organy, fisharmonje, arystony, harmoniki ręczne, słowem wszystkie tak miechowe, jak i korbkowe instrumenty, naprawia i przerabia.

Stefan Grudziński, Organmistrz, ul. Długa 11. (6-6)

Nauczyciel tańców

Łobojko Konstanty

udziela lekcje 1074(6-6)

codziennie w mieszkaniu przy

ul. Szewskiej l. 4. II. piętro,

jako też w domach prywatnych i pensjonatach.

Zapisywać się można od godziny 10 do 12 rano i od 4 do godziny 6 popołudniu

Wydawca i redaktor naczelny: Józef Orłowski. Druk. Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego Odpowiedzialny za Redakcję: Franciszek Głowacki.